

Sygn. akt II Ca 575/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 sierpnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Barbara Puchalska (spr.)
Sędziowie:	SSO Urszula Wynimko SSO Bogusław Suter
Protokolant:	st. sekr. sąd. Zofia Szczęsnowicz

po rozpoznaniu w dniu 23 sierpnia 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa M. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 27 marca 2013 r. sygn. akt I C 1845/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 60 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

Powód M. B. wniósł pozew przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W., w którym domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanego kwoty 100 złotych tytułem częściowego odszkodowania za szkodę ogniową, jakiej doznał w dniu 9 października 2009 roku w lokalu należącym do powoda wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 maja 2010 roku do dnia zapłaty. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Wskazywał, że przyczyną pożaru było prawdopodobnie zwarcie instalacji elektrycznej, zaś przedstawiony przez powoda protokół

z kontroli instalacji elektrycznej został wykonany przez osobę, która nie posiadała uprawnień związanych z dozorem urządzeń, instalacji i sieci elektrycznych.

Wyrokiem z dnia 27 marca 2013 roku Sąd Rejonowy w Białymstoku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 100 zł z odsetkami ustawowymi w wysokości 13 % w stosunku rocznym od dnia 16.05.2010 roku do dnia zapłaty, zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 407 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 77 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Rejonowego w Białymstoku) kwotę 240,84 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sąd I instancji ustalił, iż w dniu 9 października 2009 roku około godziny 23⁰⁰ przy ul. (...) w B. doszło do pożaru lokalu gastronomicznego (...) należącego do M. B.. Pomimo akcji ratowniczej uszkodzeniu uległo wnętrze budynku, w tym kuchnia. Właściciel przedmiotowego lokalu posiadał w (...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W. polisę ubezpieczenia mienia (...) seria (...) - B nr (...).

W dniu 19 października 2009 roku sporządzono protokół szkody z ubezpieczenia mienia od ognia i innych zdarzeń losowych nr 2009-25- (...). Pismem z dnia 6 stycznia 2009 roku Komisariat Policji I w B. jako prawdopodobną przyczynę pożaru podał zwarcie instalacji elektrycznej.

Decyzją z dnia 16 maja 2010 roku ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania powołując się na § 4.2 pkt 3 OWU, zgodnie z którym ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności za szkody powstałe w wyniku wadliwej eksploatacji. Jak ustalono prawdopodobną przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej. Natomiast przedstawiony przez poszkodowanego protokół z kontroli instalacji elektrycznej został wykonany przez M. Z., który nie posiadał uprawnień związanych z dozorem urządzeń, instalacji i sieci elektrycznych.

Sąd Rejonowy oceniając zasadność powództwa oparł się na art. 805 § 1 k.c. oraz wskazał, iż w sprawie zastosowanie miały Ogólne Warunki Ubezpieczenia (...) zatwierdzone uchwałą Zarządu (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. nr (...) z dnia 9 września 2008 roku. Zakres ubezpieczenia obejmował zdarzenia losowe, w tym m.in. pożar (§ 24 ust. 3 pkt. 1 OWU).

Zgodnie z § 26 ust. 1 OWU, wysokość sumy ubezpieczenia ustalana jest przez ubezpieczającego i na jego odpowiedzialność, według wartości ubezpieczonego mienia. W przypadku zajścia zdarzenia objętego zakresem ubezpieczenia określonym w umowie ubezpieczenia, w granicach sum ubezpieczenia, ubezpieczyciel zwraca ubezpieczającemu faktycznie poniesione i udokumentowane koszty wynikłe z zastosowania dostępnych mu środków w celu ratowania przedmiotu ubezpieczenia oraz zapobieżenia szkodzie w mieniu bezpośrednio zagrożonym lub zmniejszenia rozmiarów szkody, jeśli zastosowanie tych środków było celowe, chociażby okazało się bezskuteczne (§ 3 OWU). Ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności za szkody powstałe w wyniku wadliwej eksploatacji, polegającej przede wszystkim na nieprzestrzeganiu przepisów, regulaminów, instrukcji przeciwpożarowych, instrukcji i zaleceń producenta, mienia będącego w posiadaniu ubezpieczonego (§ 4.2 pkt 3 OWU).

Sąd Rejonowy dopuścił dowód z zeznań świadka M. Z., który sprawował nadzór nad instalacją elektryczną w zakładzie powoda oraz dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu ochrony przeciwpożarowej P. P.. W oparciu o wyniki postępowania dowodowego Sąd Rejonowy stwierdził, iż nie można jednoznacznie wskazać przyczyny pożaru w lokalu powoda, a pozwany, który powoływał się na brak swojej odpowiedzialności z uwagi na § 4.2 pkt 3 OWU, nie udowodnił podnoszonych przez siebie okoliczności.

Powołany w sprawie biegły stwierdził z bardzo dużym stopniem prawdopodobieństwa graniczącym z pewnością, że w opisywanym przypadku należy brać dwie wytłumaczalnie alternatywne przyczyny powstania opisywanego pożaru, a mianowicie wadliwą pracę instalacji elektrycznej (zwarcie) lub zaprószenie ognia w koszu na śmieci. Zdaniem biegłego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na jednoznaczne wypowiedzenie się w kwestii spełnienia wymagań z zakresu ochrony przeciwpożarowej w dniu powstania pożaru w przedmiotowym lokalu gastronomicznym. M. Z. w dniu 5 maja 2009 roku nie posiadał stosownych kwalifikacji do wykonania kontroli

stanu technicznego instalacji elektrycznych u powoda w zakresie stanu sprawności połączeń, osprzętu, zabezpieczeń i środków ochrony od porażeń, oporności izolacji przewodów oraz uziemień instalacji i aparatów. Nie posiadał zatem kwalifikacji do wykonywania prac na stanowisku dozoru. W dacie pożaru przedmiotowa instalacja elektryczna nie posiadała aktualnych badań przeglądów wymaganych prawem, ponieważ powyższe czynności wykonała osoba, która nie posiadała odpowiednich kwalifikacji. Biegły nie był w stanie wypowiedzieć się, czy w dniu pożaru przestrzegany był bezwzględny zakaz palenia wewnątrz budynku, oraz czy było w nim wydzielone pomieszczenie do palenia wyrobów tytoniowych. Według poszkodowanego w lokalu nie ma palarni. Zdaniem biegłego do zapalenia śmieci w koszu mogło dojść poprzez wyrzucenie niedopałka papierosa przez personel lokalu tuż przed opuszczeniem go. Powyższe założenie biegły oparł na wyjaśnieniach poszkodowanego podczas oględzin. Biegły w szczegółowy sposób odniósł się do zastrzeżeń do opinii zgłoszonych przez pozwanego i na rozprawie w dniu 27 marca 2013 roku podtrzymał swoją opinię, a Sąd Rejonowy uznał ją za rzetelną i miarodajną dla dokonania ustaleń potrzebnych do rozstrzygnięcia sporu.

Sąd I instancji podkreślił, iż zgodnie z wnioskami biegłego występują dwie alternatywne przyczyny pożaru - wymieniana przez pozwanego, zaś druga to zaproszenie ognia w koszu na śmieci. Sąd Rejonowy przyjął za biegłym, że nie da się jednoznacznie wskazać, która przyczyna była właściwa. Zdaniem Sądu Rejonowego nietrafione były argumenty ubezpieczyciela co do nieprzestrzegania instrukcji przeciwpożarowych. Zdarzenie miało miejsce w dniu 9 października 2009 roku, zaś zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 3) ustawy z dnia 9 listopada 1995 roku o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych z późniejszą zmianą z dnia 1 stycznia 2001 roku zabrania się palenia wyrobów tytoniowych poza pomieszczeniami wyodrębnionymi i odpowiednio przystosowanymi w pomieszczeniach zakładów pracy oraz innych obiektów użyteczności publicznej, a w małych jednoizbowych lokalach gastronomicznych – poza wyraźnie wyodrębnionymi miejscami. Sąd Rejonowy zaznaczył, iż zgodnie z dołączonym przez biegłego schematem obiektu lokal gastronomiczny powoda składa się z więcej niż jednego pomieszczenia, zatem zgodnie z ówczesnie obowiązującymi przepisami powód nie był w obowiązku wyodrębniać miejsca przeznaczonego do palenia w swoim lokalu. Skoro nie można jednoznacznie wskazać przyczyny pożaru w przedmiotowym lokalu, zaś pozwany nie zdołał udowodnić okoliczności wyłączających jego odpowiedzialność względem ubezpieczonego, to powództwo podlegało uwzględnieniu.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z żądaniem pozwu na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zaś o kosztach procesu zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości apelacją pozwany zarzucając mu:

- 1) ***naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy:***
 - a) ***art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający na uznaniu, że najbardziej prawdopodobną przyczyną pożaru nie było zwarcie instalacji elektrycznej pomimo, że ze zgromadzonego materiału dowodowego wynikało, iż instalacja elektryczna była wadliwa i przeciążona,***
 - b) ***art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego z pominięciem jego istotnej części, tj. opinii biegłego P. P. oraz uzupełniającej opinii biegłego, z których jednoznacznie wynikało, że instalacja elektryczna w przedmiotowym lokalu nie miała wymaganego prawem aktualnego przeglądu,***
 - c) ***art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dokonaniu ustaleń faktycznych w sposób sprzeczny z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, w odniesieniu do przyczyn przedmiotowego pożaru oraz okoliczności przestrzegania przez powoda przepisów dotyczących ochrony przeciwpożarowej, a w konsekwencji niedokonanie oceny dowodów na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału,***

d) **art. 233 § 1 k.p.c. poprzez poczynienie błędnych wniosków w oparciu o opinię biegłego sądowego, który ustalił, że przyczyną pożaru mogło być zaproszenie ognia od niedopałku papierosa w koszu na śmieci pomimo, że nie zostało to potwierdzone żadnym innym dowodem,**

e) **art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku odniesienia się do zarzutów dotyczących braku posiadania przez powoda w dacie pożaru aktualnych badań instalacji elektrycznej wymaganych prawem;**

2) **naruszenie prawa materialnego poprzez:**

a) **art. 6 k.c. w zw. z art. 805 § 1 k.c. w zw. § 4.2 pkt 3 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia przez błędną wykładnię tego przepisu polegającą na przyjęciu, że pozwany nie udowodnił okoliczności wyłączających jego odpowiedzialność i w konsekwencji bezzasadne zasądzenie odszkodowania, pomimo, że z przedstawionych dowodów wynika, że takie okoliczności wystąpiły i skutecznie obalono podstawę roszczeń powoda,**

b) **art. 6 k.c. przez niewłaściwą interpretację i w konsekwencji nie obarczenie powoda ciężarem wskazania przeciwdowodu, który wskazałby, że instalacja elektryczna była prawidłowa, pomimo braku aktualnego badania jej stanu, oraz były zachowane inne wymagania ochrony przeciwpożarowej w dniu pożaru,**

c) **art. 65 k.c. w zw. z § 4.2 pkt 3 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia stanowiących część umowy ubezpieczenia poprzez jego błędną wykładnię i niezastosowanie polegające na nieuwzględnieniu zgodnego zamiaru stron odnośnie zakresu i przypadków wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela i tym samym bezpodstawne przyjęcie, że ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność,**

d) **w efekcie błędnych ustaleń w zakresie stanu faktycznego, naruszenie prawa materialnego, tj. art. 805 k.c. przez błędną jego wykładnię i zastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, że pozwana ponosi odpowiedzialność za szkody powstałe w związku z zaistniałym wypadkiem ubezpieczeniowym, pomimo tego, że wystąpiły okoliczności wyłączające odpowiedzialność ubezpieczyciela na mocy przepisów Ogólnych Warunków Ubezpieczenia.**

Wskazując na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania sądowego.

SĄD OKRĘGOWY ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd Rejonowy przyjął prawidłowy rozkład ciężaru dowodu i nie dopuścił się naruszenia prawa materialnego. Sąd I instancji dokonał również prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne.

Zgodnie z ogólnymi zasadami procesu cywilnego, strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów (art. 232 k.p.c.), które mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.), przy czym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na stronie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Powód w niniejszej sprawie domagał się częściowego odszkodowania za szkodę ogniową, wobec czego powinien był wykazać, że szkoda w jego lokalu powstała wskutek pożaru oraz wykazać wysokość szkody. Pozwany twierdził, iż przyczyną pożaru była

wadliwa eksploatacja instalacji elektrycznej, co doprowadziło do zwarcia w instalacji, a co wynikało z faktu dokonania przeglądu przez osobę nie posiadającą uprawnień związanych z dozorem urządzeń, instalacji i sieci elektrycznych. Skoro zatem pozwany twierdził, iż zaistniała okoliczność wyłączająca jego odpowiedzialność na podstawie § 4 ust. 2 pkt 3 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (...), to powinien był to udowodnić.

W sprawie bezsporne było, iż przyczyną zniszczeń w lokalu powoda był pożar. Jednocześnie Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego co do tego, iż pozwany nie zdołał udowodnić, iż zaistniała podnoszona przez niego okoliczność wyłączająca odpowiedzialność względem ubezpieczonego.

Z materiału dowodowego wynika, że faktycznie M. Z. w dacie sporządzenia protokołu kontroli instalacji elektrycznej z dnia 05 maja 2009 roku u powoda nie posiadał stosownych kwalifikacji do wykonania kontroli stanu technicznego instalacji elektrycznej, a to z uwagi na brak kwalifikacji do wykonywania prac na stanowisku dozoru. Niemniej jednak pozwany nie udowodnił, że przyczyną pożaru było zwanie instalacji elektrycznej. Biegły sądowy z zakresu ochrony przeciwpożarowej P. P. zarówno w podstawowej opinii pisemnej, jak też w ustnej opinii uzupełniającej ostatecznie niekwestionowanej przez strony, wskazał, iż z uwagi na znaczny upływ czasu i niewyraźną dokumentację fotograficzną z miejsca zdarzenia załączoną do akt szkody nie da się ustalić jednoznacznej przyczyny pożaru. W ocenie biegłego istnieją dwie równorzędne przyczyny pożaru, a mianowicie zwanie wadliwej instalacji elektrycznej lub zaproszenie ognia w lokalu wskutek wyrzucenia nie wygaszonego niedopałka papierosa do kosza na śmieci przez personel lokalu. Jak wynika ze sporządzonych przez biegłego pisemnych wyjaśnień do zastrzeżeń, niedopałek papierosa mógł zostać wyrzucony przez personel lokalu gastronomicznego powoda podczas sprzątania tuż przed opuszczeniem pomieszczeń i zamknięciem lokalu, przy czym takie założenie biegłego zostało oparte na wyjaśnieniach złożonych przez poszkodowanego podczas prowadzonych oględzin, który wyjaśnił również, iż ostatnia osoba z personelu opuszczająca lokal w dniu pożaru paliła papierosy. Z pisemnej opinii biegłego wynika, że źródło ognia znajdowało się w pobliżu ściany, gdzie był umiejscowiony elektryczny podgrzewacz wody, jak też kosz na śmieci, a jednocześnie do pożaru doszło bezpośrednio po opuszczeniu lokalu gastronomicznego przez personel. Pora dnia, w której doszło do pożaru, sposób rozprzestrzenienia się ognia, powstałe uszkodzenia i lokalizacja źródła ognia wskazują w ocenie biegłego na dwie wytłumaczalne, alternatywne przyczyny powstania pożaru i nie da się jednoznacznie wykluczyć jednej z nich.

Sąd I instancji miał na uwadze powyższe wnioski wynikające z opinii biegłego sądowego i poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne w zakresie przyczyn pożaru, które mają oparcie w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, jak też są zgodne z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. W konsekwencji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest chybiony.

W świetle powyższego należy stwierdzić, że choć w dacie pożaru instalacja elektryczna w lokalu powoda nie miała wymaganego prawem aktualnego przeglądu, to nie można w sposób jednoznaczny stwierdzić, iż jedyną możliwą przyczyną pożaru było zwanie tej instalacji. W konsekwencji nie doszło do uwolnienia się pozwanego z odpowiedzialności wobec ubezpieczonego w oparciu o § 4 ust. 2 pkt 3) OWU. Skoro tak, to w myśl art. 805 k.c. i § 24 ust. 3 pkt 1 OWU pozwany odpowiada za szkodę doznaną przez powoda.

Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska Sądu Rejonowego co do tego, iż na datę zdarzenia powód nie miał obowiązku wyodrębnić miejsca przeznaczonego do palenia w swoim lokalu. Lokal gastronomiczny powoda składa się z więcej, niż jednego pomieszczenia, wobec czego stosownie do art. 5 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 9 listopada 1995 roku o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych w brzmieniu obowiązującym na datę pożaru, również w takim obiekcie konieczne było wyznaczenie pomieszczenia przeznaczonego do palenia wyrobów tytoniowych. Niemniej jednak okoliczność ta pozostaje bez wpływu na treść rozstrzygnięcia, gdyż z opinii biegłego wynika, że do zaproszenia ognia doszło na zapleczu, gdzie dostęp miał tylko personel.

Mając powyższe na uwadze orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c., jak w sentencji.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym rozstrzygnięto zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. z uwagi na wynik postępowania w drugiej instancji, zaś ich wysokość ustalono w oparciu o § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6

pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 461 j.t.).